

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2023r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Danuta Poniatowska
------------------------	----------------------------------

Protokolant:	Marta Majewska-Wronowska
---------------------	---------------------------------

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 września 2023r. w Suwałkach

sprawy **T. B.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

w związku z odwołaniem T. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 17 lipca 2023 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że T. B. nie ma obowiązku zwrotu pobranego świadczenia za okres od 1 grudnia 2020r. do 31 lipca 2023r. w kwocie należności głównej (...) ((...)) złotych;

zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz T. B. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Decyzją z 17.07.2023 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepis art. 138 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1251 ze zm.), stwierdził, że T. B. pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1.12.2020 r. do 31.07.2023 r. w łącznej kwocie (...) zł tytułem renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

W odwołaniu od tej decyzji T. B. domagał się odstąpienia od żądania zwrotu świadczenia. Wskazał, iż decyzją z 1.12.2020 r. przyznano mu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Wcześniej pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Ze względu na pandemię, orzeczenie o niezdolności do pracy wydane zostało zaocznie, nie miał wglądu w dokumentację i nie zwrócił uwagi, że wysokość renty nie uległa zmianie. Ponadto podniósł, że

skomplikowany system obliczania wysokości świadczenia spowodował, że nie umiał i nie próbował kontrolować prawidłowości wyliczenia wysokości świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

T. B. (ur. (...)) bezskutecznie ubiegał się o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w 2003 r., następnie renty socjalnej w 2004 r. Po raz pierwszy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał mu decyzją z 7.09.2017 r. Przyznano świadczenie okresowe od 1.05.2017 r. do 31.08.2020 r. z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (decyzja k. 67-68 akt rentowych).

Wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty T. B. złożył 12.08.2020 r. Komisja Lekarska ZUS po rozpoznaniu sprzeciwu uznała, że jest on częściowo niezdolny do pracy, jako kontynuacja orzeczonej poprzednio niezdolności do 30.09.2023 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 18.11.2020 r. ustalił rentę od 1.12.2020 r., tj. od najbliższego terminu płatności świadczenia (decyzja k. 98-99 akt rentowych). W decyzji wyłuszczone i podkreślono, że renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy przysługuje do 30.09.2023 r., zgodnie z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 23.10.2020 r. W decyzji tej wskazano kwotę świadczenia, odliczenia z tytułu danin publicznoprawnych i kwotę do wypłaty.

T. B. składał wnioski o rozliczenie i przeliczenie świadczenia z uwagi na odbywanie płatnego stażu refundowanego z funduszu dla niepełnosprawnych. Pomiędzy decyzją o ustaleniu renty na dalszy okres (przyznaniu jej w zawyżonej wysokości) a wydaniem zaskarżonej decyzji o obowiązku zwrotu nadpłaconej renty, w marcu 2021 r. i w kwietniu 2022 r. wydano decyzje o rozliczeniu renty. Kolejny wniosek o ponowne obliczenie świadczenia T. B. złożył 19.06.2023 r. i dopiero wówczas, wydano decyzję o przeliczeniu renty, ustalając, że wypłacano ją w zawyżonej wysokości (decyzja z 13.07.2023 r.).

Zaskarżoną decyzją z 17.07.2023 r. organ rentowy stwierdził, że T. B. pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1.12.2020 r. do 31.07.2023 r. w łącznej kwocie (...) zł tytułem renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Sąd zważył, co następuje:

W myśl art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (t. j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1251 ze zm.) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Jak stanowi ust. 2 pkt 1, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Należy podkreślić, iż z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu powyższych uregulowań to świadczenie, które zostało wypłacone mimo zaistnienia leżących po stronie ubezpieczonego okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części albo wskutek sfalszowania dokumentów lub innych środków dowodów lub innego świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd (wyrok I UK 90/07). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym problematyki zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na tle art. 138 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej oraz art. 84 ust. 1 i 2 ustawy systemowej zgodnie przyjmuje się, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jedynie wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się ono nie należy, co dotyczy przede wszystkim osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina (zła wola) świadczeniobiorcy, nie uzasadnia natomiast powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301). Również w doktrynie podkreśla się, że zarzut pobrania

nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego może być podniesiony tylko wobec osoby, która otrzymała świadczenie bezpodstawnie, i to tylko wówczas, gdy osoba ta miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej się nie należy (por. B. Gudowska: Zwrot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych - część 1, PiZS 2011 nr 7, s. 18, część 2, PiZS 2011 nr 8, s. 28).

Jak wynika z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, świadczenie uznaje się za nienależne, nie tylko w przypadku wypłacenia go wskutek świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd, lecz również wtedy, gdy świadczenie zostało wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części. W niniejszej sprawie istotny był drugi z wymienionych wyżej elementów składających się na definicję świadczenia nienależnego. Świadczenie rentowe z tytułu częściowej niezdolności do pracy zostało bowiem wypłacone odwołującemu się w wysokości dotychczas otrzymywanego świadczenia z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W tym miejscu należy rozważyć też kwestię, czy ubezpieczony był prawidłowo pouczony przez organ rentowy o braku podstaw do wypłaty świadczenia w określonej wysokości. Judykatura wypracowała w tej kwestii wspólne stanowisko, przyjmując, że na gruncie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej chodzi o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci on prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 9.03.2021 r., III USK 81/21 oraz wyrok z 25.06.2010 r., II UK 66/10). Zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego za wystarczające dla wypełnienia przesłanki pouczenia o okolicznościach, których wystąpienie powoduje brak prawa do świadczenia, można uznać przytoczenie przepisów określających te okoliczności, o ile jest ono na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji. Z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej wynika jednoznacznie, że warunkiem uznania świadczenia za nienależne jest pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje utratę prawa do niego. Nie chodzi tu zatem o pouczenie "o braku prawa do ich pobierania", jak stanowi powołany wyżej przepis, albowiem dyspozycja tego przepisu byłaby w istocie trudna do zrealizowania, gdyby opierać się jedynie na jego wykładni językowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18.02.2009 r., II UK 204/08). Pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie spowoduje brak prawa do świadczeń, nie może też odnosić się indywidualnie do pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności przewidzianych w licznych przepisach wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. W takim sensie wystarczające jest przytoczenie przepisów określających te okoliczności. Jednakże pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, aby pobierający świadczenie mógł je odnieść do własnej sytuacji (wyrok Sądu Najwyższego z 31.01.2019 r., III UK 22/18).

W ocenie Sądu, przesądzająca o braku obowiązku zwrotu świadczenia w niniejszej sprawie jest treść decyzji z 18.11.2020 r., mocą której Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił T. B. rentę od 1.12.2020 r. W decyzji wyłuszczone i podkreślono, że jest to renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy i przysługuje do 30.09.2023 r. zgodnie z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 23.10.2020 r., wskazano też kwotę świadczenia, odliczenia z tytułu danin publicznych i kwotę do wypłaty. Tak więc organ rentowy prawidłowo wskazał, że jest to renta z tytułu częściowej, a nie jak dotychczas całkowitej niezdolności do pracy, błędnie wyliczył jedynie kwotę należnego świadczenia.

W udzielonych ubezpieczonemu pouczeniach nie wskazano obowiązku sprawdzania czy przyznana kwota świadczenia jest prawidłowa. Zresztą w skomplikowanym systemie obliczania i wypłacania świadczeń byłoby to trudne do zrealizowania. T. B. nie umiał i nie próbował kontrolować prawidłowości wyliczenia wysokości świadczenia. W sprawie istotne jest, że należy on do osób niepełnosprawnych, posiada orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności (symbol przyczyny (...)). Należy zauważyć też, że składał on wnioski o rozliczenie i przeliczenie świadczenia z uwagi na odbywanie płatnego stażu refundowanego z funduszu dla niepełnosprawnych i mógł sądzić, że spowodowało to podwyższenie stażu i naliczenie renty w wyższej wysokości. Pomiedzy decyzją o ustaleniu renty na dalszy okres i przyznaniu jej w zawyżonej wysokości a wydaniem zaskarżonej decyzji o obowiązku zwrotu nadpłaconej renty, w marcu 2021 r. i w kwietniu 2022 r. wydano decyzje o rozliczeniu renty.

W ocenie Sądu, T. B. prawidłowo obdarzył instytucję publiczną, jaką jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaufaniem co do poprawności dokonanego wyliczenia wysokości renty i nie może ponosić ujemnych konsekwencji błędu organu.

W jednym z najnowszych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jedynie wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze wiedząc, że mu się ono nie należy, co dotyczy przede wszystkim osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń. Wyplacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina (zła wola) świadczeniobiorcy, nie uzasadnia natomiast powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (wyrok z 22.02.2023 r., III USKP 50/22).

Jak wykazano powyżej, nie można przyjąć, że T. B. był w złej wierze, pobierając świadczenie w wysokości określonej w decyzji z 18.11.2020 r. Wobec powyższego nie ma podstaw do zastosowania przytoczonych przez organ rentowy przepisów.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżoną decyzję należało zmienić i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji w pkt. 1.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Organ rentowy przegrał sprawę, obowiązany więc jest zwrócić odwołującemu się koszty zastępstwa procesowego określone w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).